

VII kadencja



KANCELARIA SEJMU

Biuro Komisji Sejmowych

PEŁNY ZAPIS PRZEBIEGU POSIEDZENIA

■ KOMISJI FINANSÓW PUBLICZNYCH

(NR 445)

z dnia 19 marca 2015 r.

Pełny zapis przebiegu posiedzenia

Komisji Finansów Publicznych (nr 445)

19 marca 2015 r.

Komisja Finansów Publicznych, obradująca pod przewodnictwem poseł **Krystyny Skowrońskiej (PO)**, przewodniczącej Komisji, zrealizowała następujący porządek obrad:

- zaopiniowanie wniosku Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na 2015 r.;
- zaopiniowanie wniosku Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie zmian w planie finansowym Narodowego Centrum Nauki na 2015 r.;
- pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym oraz niektórych innych ustaw (druk nr 3230).

W posiedzeniu udział wzięli: **Izabela Leszczyna** sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów wraz ze współpracownikami, **Kazimierz Plocke** sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi wraz ze współpracownikami, **Daria Lipińska-Nałęcz** podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego wraz ze współpracownikami, **Tomasz Bzukała** zastępca dyrektora Narodowego Centrum Nauki, **Iwona Sroka** prezes Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych wraz ze współpracownikami, **Mirosław Szczepański** wiceprezes Zarządu Giełdy Papierów Wartościowych wraz ze współpracownikami, **Jerzy Bańka** zastępca prezesa Związku Banków Polskich wraz ze współpracownikami, **Dariusz Witkowski** wiceprezes Stowarzyszenia Emitentów Giełdowych wraz ze współpracownikami oraz **Piotr Sobków** członek Zarządu Izby Domów Maklerskich wraz ze współpracownikami.

W posiedzeniu udział wzięli pracownicy Kancelarii Sejmu: **Ksenia Angierman-Kozielska** i **Anna Woźniak** – z sekretariatu Komisji w Biurze Komisji Sejmowych, **Wojciech Białończyk** i **Jacek Markiewicz** – legislatorzy z Biura Legislacyjnego oraz **Zofia Szpringer** – kierownik Zespołu Analiz Finansowych i Budżetu Państwa w Biurze Analiz Sejmowych.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dzień dobry państwu. Otwieram posiedzenie... Naszych gości również proszę o uwagę. Rozpoczęliśmy posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Otwieram posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. Stwierdzam kworum.

Porządek dzisiejszego posiedzenia przewiduje zaopiniowanie wniosku Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na 2015 r., w punkcie drugim – zaopiniowanie wniosku Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego w sprawie zmian w planie finansowym Narodowego Centrum Nauki na 2015 r., a także w punkcie trzecim – pierwsze czytanie poselskiego projektu ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym oraz niektórych innych ustaw z druku sejmowego nr 3230. Informuję, że reprezentuję wnioskodawców i będę ten projekt uzasadniała. Czy są uwagi do porządku dziennego? Nie widzę.

Wobec niezgłoszenia wniosków do porządku dziennego stwierdzam jego przyjęcie.

Chciałabym w tym miejscu przeprosić państwa za to, że zwołane na wczoraj na godzinę 17.00 posiedzenie Komisji Finansów Publicznych nie mogło się odbyć z uwagi na to, że Komisja Finansów Publicznych pracowała na posiedzeniu niejawnym, które było dłuższe niż pierwotnie zakładano.

W imieniu pań i panów posłów chciałbym przywitać uczestniczących w naszym posiedzeniu przedstawicieli naczelnych organów administracji państwowej oraz innych urzędów. Witam pana Kazimierza Plocke – sekretarza stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi, panią Darię Lipińską-Nałęcz – podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego, panią Izabelę Leszczyńską – sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów, pana Tomasza Bzukałę – zastępcę dyrektora Narodowego Centrum Nauki, panią Iwonę Srokę – prezes Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych, oraz pana Mirosława Szczepańskiego – wiceprezesa Zarządu Giełdy Papierów Wartościowych. Witam również osoby państwu towarzyszące. Naszych gości, których nie wymieniałam, proszę o wpisywanie się na listę obecności. W szczególności proszę o to osoby, które wykonują zawodową działalność lobbingsową lub osoby upoważnione do reprezentowania podmiotu wykonującego zawodową działalność lobbingsową. Chcę poinformować państwa posłów, że takie sformułowanie ze względów ostrożnościowych będziemy odczytywać na każdym posiedzeniu Komisji, aby nie było żadnych możliwości, że podmioty zajmujące się zawodowo działalnością lobbingsową nie ujawniają uczestnictwa na posiedzeniu Komisji.

Przystępujemy do rozpatrzenia pierwszego punktu porządku dziennego. Proszę przedstawiciela Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa... Myślę, że wniosek o dokonanie zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na 2015 r. przedstawi raczej pan minister Kazimierz Plocke. Bardzo proszę, panie ministrze.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Rolnictwa i Rozwoju Wsi Kazimierz Plocke:

Dziękuję bardzo, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, panie i panowie posłowie, wniosek ministra rolnictwa i rozwoju wsi w zakresie zmiany planu finansowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa polega na przesunięciu kwoty 6100 tys. zł z pozycji – Dopłaty do oprocentowania kredytów bankowych i częściowej spłaty kapitału kredytów na realizację inwestycji w gospodarstwach rolnych, do pozycji – Pomoc finansowa z pozostałych tytułów. Generalnie chodzi o wykonanie rozporządzenia Rady Ministrów w zakresie wypłat odszkodowań za szkody wyrządzone przez dziki. Wnoszę zatem do Wysokiej Komisji o przyjęcie proponowanych zmian. Jednocześnie informuję, że minister finansów zaopiniował wniosek ministra rolnictwa i rozwoju wsi pozytywnie. Dziękuję, pani przewodnicząca.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Serdecznie dziękuję panu ministrowi. Otwieram dyskusję w sprawie przedłożonego wniosku. Pan poseł Henryk Kowalczyk. Bardzo proszę, panie pośle.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Mam dwa pytania do ministerstwa rolnictwa. Pierwsze pytanie dotyczy spraw formalnych. Czy rozporządzenie dotyczące pomocy finansowej za szkody wyrządzone przez dziki w uprawach rolnych zostało wydane bez zabezpieczenia środków finansowych? Należy tak rozumieć, skoro dzisiaj dopiero zmieniamy plan finansowy Agencji, że zostało ono wydane bez zabezpieczenia środków finansowych. Czy rozporządzenie można tak wydać bez skutków finansowych i bez zabezpieczenia środków? To jest pierwsze takie proceduralne pytanie.

Druga, następną rzeczą to jest źródło finansowania, czyli dopłaty do oprocentowania kredytów bankowych. Rozumiem, że pewnie nawet i te kwoty nie zostaną wykorzystane, natomiast proponowana rolnikom minimalna stawka oprocentowania 3% w przypadku, kiedy kolejny raz Rada Polityki Pieniężnej obniża stopę, przestaje być preferencyjna. Dlatego też kolejne zmniejszanie środków finansowych na dopłaty powoduje, że to przestaje być realną pomocą dla rolników. Czy w tej sytuacji ministerstwo rolnictwa nie zamierza obniżyć tych minimalnych stóp procentowych dla rolników? Przypomnę, że jeszcze za rządów Prawa i Sprawiedliwości, kiedy stopy procentowe były o wiele, wiele wyższe, stawki minimalne dla rolników były niższe. One wynosiły niewiele ponad 2%, a w tej chwili wynoszą 3%. W obecnej więc sytuacji, która, jeśli chodzi o dochody, jest zła, byłoby to istotne wsparcie, jeśli chodzi o rolników. Przy zachowaniu natomiast stawki trzyprocentowej żadnego wsparcia w tej chwili rolnicy nie mają. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Zanim udzielię głosu pani poseł Masłowskiej, chciałabym poinformować państwa, że w posiedzeniu uczestniczy pan Wojciech Kwaśniak – wiceprzewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego. Witam pana przewodniczącego i cały zespół towarzyszący panu. Wczoraj spędziliśmy 8 godzin na wspólnym posiedzeniu i traktujemy się już prawie jak rodzina. Zatem, pani poseł Gabriela Masłowska.

Poseł Gabriela Masłowska (PiS):

Panie ministrze, czy ta kwota, którą zwiększacie na tak zwaną pomoc dla gospodarstw, które poniosły straty – nieco ponad 6000 tys. zł – to są wszystkie środki, które na ten cel są przeznaczone czy też są również przeznaczone środki na ten cel z innych źródeł? Jak państwo policzyliście tę kwotę? Czy ona na pewno będzie wystarczająca? Dlaczego tak późno, dopiero teraz te środki są uruchamiane? Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Czy są jeszcze inne pytania w sprawie przedłożonej przez ministra rolnictwa propozycji dotyczącej zmiany planu finansowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa? Nie widzę. Uprzejmie proszę więc pana ministra o udzielenie odpowiedzi na zadane pytania.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Dziękuję. Pani przewodnicząca, odpowiadając na pytania zgłoszone przez pan posła, informuję, że w budżecie zabezpieczone zostały środki w wysokości 2000 tys. zł. Rozporządzenie można było w tym względzie przyjąć. Chodzi natomiast o to, żeby obsłużyć wszystkie wnioski, które zostały zgłoszone, ale nie zostały niestety włączone do systemu, dlatego teraz tę kwestię uzupełniamy. Umożliwiamy obsługę wszystkich wniosków, które zostały złożone w zakresie wypłat odszkodowań za straty wyrządzone przez dziki w strefie zagrożonej afrykańskim pomorem świń.

Druga kwestia, dotycząca środków finansowych z pozycji – Dopłaty do oprocentowania kredytów preferencyjnych i częściowa spłata kapitału. Rzeczywiście, Rada Polityki Pieniężnej zmniejszyła oprocentowanie z 2,75% do 2,25%. W związku z tym mamy tutaj ewidentne oszczędności, które na szczytny cel chcemy przeznaczyć.

Ostatnia kwestia dotycząca tego, czy te środki, które zostały zaplanowane, wystarczą na pokrycie wypłat odszkodowań. Tak, wystarczą – obsłużymy 100% wniosków. Wycena tych szkód została już przygotowana przez Ośrodek Doradztwa Rolniczego w Szepietowie, a więc jak najbardziej te propozycje są zasadne i pozwolą nam rozstrzygnąć problem pozytywnie. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan poseł Henryk Kowalczyk.

Poseł Henryk Kowalczyk (PiS):

Tak, panie ministrze, zgadzam się. W związku z obniżeniem stopy procentowej będą ewidentne oszczędności w budżecie państwa z tytułu dopłat, ale moje pytanie polegało na tym, czy w takiej sytuacji ministerstwo rolnictwa zamierza wnioskować o zmniejszenie tej minimalnej stopy procentowej dla rolników. Przypomnę, ona wynosi 3% dla kredytów preferencyjnych, oczywiście, dla tych pozakłęskowych. Czy tutaj jest proponowany ruch, żeby rolnicy też na tej obniżce stóp procentowych mogli skorzystać, a nie tylko budżet państwa?

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dobrze. To pytanie zostało powtórzone. Panie ministrze, raz jeszcze poprosiłabym o odniesienie się do pytania pana posła Kowalczyka.

Sekretarz stanu w MRiRW Kazimierz Plocke:

Odpowiadając precyzyjnie panu posłowi, rozporządzenie Rady Ministrów zostało przyjęte. Precyzuje ono wysokość dopłat do kredytów preferencyjnych inwestycyjnych – 3% w przypadku kredytów inwestycyjnych i 1,5% w przypadku kredytów kłęskowych. Na dzisiaj nie przewiduje się zmian. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo panu ministrowi. Panu posłowi Kowalczykowi zawsze przysługuje możliwość zwrócenia się do ministra w celu uzyskania dodatkowych szczegółowych informacji. Proponujemy, żeby to uczynić na piśmie tak, abyśmy mogli przejść do przyjęcia opinii. Państwa posłów – rozumiem, że jest rano, mamy do podzielenia się uwagami z wczorajszego dnia – poprosiłabym jednak o przeniesienie rozmów, jeżeli one są konieczne, poza tę salę, abyśmy mogli spokojnie przeprowadzić dzisiejsze posiedzenie.

Proponuję, aby... Panią dyrektor z ministerstwa rolnictwa również proszę. Proponuję przyjęcie opinii Komisji w sprawie przedłożonego wniosku, w brzmieniu:

„Opinia nr 151 Komisji Finansów Publicznych do Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi w sprawie zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa uchwalona na posiedzeniu w dniu 19 marca 2015 r.

Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 19 marca 2015 r. rozpatrzyła wniosek Ministra Rolnictwa i Rozwoju Wsi z dnia 17 marca dotyczący zmian w planie finansowym Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa na 2015 r.

Komisja Finansów Publicznych, zgodnie z art. 21 ust. 5 ustawy o finansach publicznych, pozytywnie opiniuje propozycję zmiany planu finansowego Agencji Restrukturyzacji i Modernizacji Rolnictwa przedstawione we wniosku”.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej opinii? Nie widzę. Stwierdzam zatem, że opinię przyjęliśmy jednomyślnie. Można wypłacać, panie ministrze.

Przystępujemy do rozpatrzenia drugiego punktu porządku dziennego. Uprzejmie proszę o przedstawienie wniosku dotyczącego zmian w planie finansowym Narodowego Centrum Nauki na 2015 r. Uprzejmie proszę, aby wniosek Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego uzasadniła pani minister Daria Lipińska-Nałęcz. Bardzo proszę, pani minister.

Podsekretarz stanu w Ministerstwie Nauki i Szkolnictwa Wyższego Daria Lipińska-Nałęcz:

Dziękuję serdecznie, pani przewodnicząca. W tym samym trybie ustawy o finansach publicznych prosimy o zaopiniowanie zmiany planu finansowego Narodowego Centrum Nauki na 2015 r. Związane jest to z wydaną przez dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach interpretacją dotyczącą naliczania i odprowadzania do urzędu skarbowego podatku dochodowego od ocen sformułowanych przez ekspertów, za które ci eksperci nie wzięli pieniędzy. Podatek jednak trzeba odprowadzić – taka jest nowa interpretacja dyrektora Izby Skarbowej. Ponieważ taka pozycja nie była zarezerwowana w poprzednich latach, NCN nie płacił z tego tytułu podatków. W tej chwili prosi o zgodę na przeniesienie 700 tys. zł z pozycji – Pozostałe koszty funkcjonowania, do pozycji – Podatek dochodowy od osób prawnych, i z pozycji – Pozostałe wydatki na funkcjonowanie, do pozycji – Podatek CIT. Dziękuję serdecznie.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Otwieram dyskusję w sprawie przedłożonego wniosku. Pan poseł Jerzy Żyżyński. Potem pani poseł Elżbieta Rafalska.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Przepraszam, chciałbym zapytać panią minister, jak można pobierać podatek od nieosiągniętych dochodów? Jestem może mało inteligentny, ale wydaje mi się, że to kompletnie nie ma sensu. Dziękuję bardzo. Nic dziwnego, że ludzie mówią, że państwo polskie jest wrogiem swoich obywateli. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pani poseł Elżbieta Rafalska.

Poseł Elżbieta Rafalska (PiS):

Ja, po pierwsze, kieruję pytanie nie do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego, lecz do Ministerstwa Finansów o tę zaskakującą, żeby nie powiedzieć też, kuriozalną interpretację wydaną przez dyrektora Izby Skarbowej w Katowicach. Tak jak w upoważnieniu wskazano, interpretacja została wydana z upoważnienia ministra finansów, a więc chyba obowiązuje wszystkich. Kwota zmian jest niebagatelna – dotyczy 700 tys. zł. Okres ustalonego podatku, który ma zostać uregulowany, to są lata 2011-2014.

Proszę powiedzieć, co przez ten czas działo się i skąd takie zaskakujące rozstrzygnięcie? Czy rzeczywiście już tak na siłę szukamy dodatkowych dochodów do budżetu państwa, że musimy tego typu interpretacje wydawać? W tym uzasadnieniu czytam też o tym, że Narodowe Centrum Nauki wystąpi o zwolnienie w tym zakresie. Z takiego zwolnienia korzystają inne agencje wykonawcze. Od kiedy państwo wiedzieliście, że taka sytuacja może nastąpić? Czy występowaliście również wcześniej o zwolnienie z podatku dochodowego? Z tej informacji wynika, że odprowadzono wcześniej do Ministerstwa Nauki i Szkolnictwa Wyższego 1300 tys. zł. Proszę w takim razie też powiedzieć, gdzie tu jest ta strata? Ja nie widzę tutaj nikogo poszkodowanego. Naliczanie tego podatku wydaje mi się dalece nieuzasadnione.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pani poseł zakończyła wystąpienie. Czy są jeszcze inne głosy w tej sprawie? Nie ma. Zostały zadane pytania do Ministerstwa Finansów. Pani minister Izabela Leszczyna.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Szanowni państwo, dyrektor izby skarbowej jest niezależnym organem podatkowym i w związku z tym wydaje interpretacje i decyzje. Jest też tak w polskim porządku prawnym, że osoby prawne płacą podatek dochodowy. Standardowo też musimy się chyba wszyscy zgodzić jednak, że przygotowywanie ekspertyz jest odpłatne. To, że jacyś eksperci przygotowali ekspertyzy, przekazali je Narodowemu Centrum Nauki nieodpłatnie, jest raczej sytuacją nadzwyczajną. Dyrektor Izby Skarbowej miał prawo, a wręcz obowiązek potraktować brak tego wydatku jako przychód Narodowego Centrum Nauki. I od tego przychodu odprowadzany jest podatek. Wyobraźmy sobie taką sytuację: jest ekspert, otrzymuje pieniądze za ekspertyzę i co robi? Płaci podatek dochodowy. Ponieważ nie zapłacił tego podatku dochodowego od osób fizycznych, NCN odprowadza podatek dochodowy od osób prawnych. Rzeczywiście, są agencje wykonawcze, które na mocy art. 6 ustawy o podatku dochodowym od osób prawnych zostały wyłączone z płacenia takiego podatku, ale NCN nie jest objęte takim wyłączeniem. Pan dyrektor przed chwilą poinformował nas, że o takie wyłączenie zwróci się i minister finansów taki wniosek rozpatrzy.

Nie znam historii odpłatności bądź braku odpłatności ekspertyz w Narodowym Centrum Nauki, stąd nie potrafię odpowiedzieć na pytanie pani poseł, czy ta interpretacja jest jakimś nowym stanowiskiem czy po prostu te nieodpłatne ekspertyzy pojawiły się dopiero teraz. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Zanim udzielę głosu panu posłowi Żyżyńskiemu, pani minister Daria Lipińska-Nałęcz

Podsekretarz stanu w MNiSW Daria Lipińska-Nałęcz:

Dziękuję serdecznie. Tylko gwoli uzupełnienia. Właściwie odkąd NCN powstał, stykał się ze zjawiskiem nieodpłatnego świadczenia tego typu usług jak recenzje. Ponieważ dotyczy to głównie recenzentów z zagranicy, którzy nie chcieli podlegać... To znaczy, w gruncie rzeczy sumy, które zarobili, nie były na tyle atrakcyjne, żeby chciało im się wypełniać odpowiednie papiery. W związku z tym rezygnowali. Część środowiska akademickiego w świecie z zasady nie pobiera pieniędzy za recenzje, a więc działali zgodnie z tradycją miejscową.

Można powiedzieć, że to zjawisko towarzyszy działaniom NCN od początku, od 2011 r. Ta suma jest taka duża, ponieważ ona jest sumą płaconą również wstecznie za cały okres działania NCN. Jest ona również prognozą na 2015 r., swoistym awansem na ten rok aktywności. Stąd taka duża suma. Proszę nie myśleć, że te sumy co roku są aż tak wysokie.

Ta jednoznaczna interpretacja – odpowiadam teraz na wystąpienie jednego z państwa posłów – pojawiła się dopiero teraz. Wcześniej jej nie było, w związku z czym trudno było interweniować. NCN działało zgodnie z intuicją i nie uznawało tego za przychód, co de facto jest przychodem w świetle interpretacji organów finansowych. Ponieważ słyszełicie państwo, że pani minister Leszczyna deklarowała, że minister finansów będzie rozpatrywał wniosek NCN o zwolnienie, to mam nadzieję, że do jakiegoś porozumienia

dojdziemy. Sytuacja jest incydentalna i wobec tej incydentalnej sytuacji musimy zareagować. Dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan poseł Jerzy Żyżyński – czy te wyjaśnienia satysfakcjonują pana posła?

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Pani przewodnicząca, nie zadawałam mi te wyjaśnienia. Jestem wykładowcą ekonomii i akademickim ekonomistą. Przepraszam bardzo, ale w ekonomii gotuje się, jeżeli coś takiego słyszy dlatego, że podatek jest elementem podziału przepływów pieniężnych w gospodarce. Przepływów pieniężnych, pani minister. Niestety, u nas, nie ujmując szacunku osobom prawników, ale tak jest, że to prawnicy w wielu przypadkach formułują przepisy, nie rozumiejąc mechanizmów ekonomicznych. Po pierwsze, trzeba dać ludziom zarobić. Ludziom trzeba płacić uczciwe wynagrodzenie za pracę i z tych pieniędzy, które ludziom wypłaca się, trzeba odciągnąć część jako podatek dla państwa. Natomiast tak zwany podatek od przychodów niepieniężnych jest po prostu nonsensem ekonomicznym. Jest to nonsens ekonomiczny. Oczywiście, czasami można stosować taką zasadę, że ktoś daje komuś przychód niepieniężny, dając, powiedzmy, wynagrodzenie w formie darowego obiadu czy darmowego mieszkania zakładowego i tak dalej, ale nie można od tego, kto korzysta i nie ma pieniędzy, żądać zapłaty podatku. Może zapłacić ten, kto daje. Na przykład, jeśli zakład pracy daje nieodpłatnie mieszkanie, to niech zakład pracy zapłaci podatek z tego tytułu, z tytułu tego dochodu niepieniężnego, prawda? Nie można żądać podatku od pieniędzy, które nie przepłynęły w gospodarce. To są nonsensy. Apeluję o to, żeby z Ministerstwa Finansów usunąć po prostu osoby, które nie mają pojęcia o sprawach ekonomicznych, a decydują o bardzo ważnych sprawach dla gospodarki. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Panie pośle, chciałabym ten wniosek sformułować trochę inaczej. Wypowiedź pana posła dotyczyła problemów, które występują albo ujawniły się w związku z dzisiejszym wnioskiem. Chciałabym również na wniosek pana posła skierować tę sprawę do podkomisji do monitorowania systemu podatkowego, aby ta podkomisja tym zagadnieniem, o którym pan poseł powiedział, zajęła się, aby przeprowadziła dyskusję, aby zapoznała się z opinią Ministerstwa Finansów na ten temat i poinformowała również pana posła o terminie swojego posiedzenia tak, aby pan poseł mógł w tym posiedzeniu uczestniczyć. Myślę, że wsłuchiwałam się uważnie w głos pana posła i to będzie realizacja wniosku zgłoszonego przez pana posła.

Nie usłyszałam zarzutów czy uwag dotyczących zmian w planie finansowym. Chciałabym zatem zaproponować paniom i panom posłom przyjęcie opinii Komisji Finansów Publicznych do ministra nauki i szkolnictwa wyższego w sprawie zmian w planie finansowym Narodowego Centrum Nauki, uchwalonej na posiedzeniu w dniu 19 marca 2015 r.:

„Komisja Finansów Publicznych na posiedzeniu w dniu 19 marca 2015 r. rozpatrzyła wniosek Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego z dnia 26 lutego 2015 r. dotyczący zmiany w planie finansowym Narodowego Centrum Nauki na rok 2015.

Komisja Finansów Publicznych, zgodnie z art. 21 ust. 5 ustawy z dnia 27 sierpnia 2009 r. o finansach publicznych, pozytywnie opiniuje propozycje zmian w planie finansowym Narodowego Centrum Nauki na rok 2015”.

Czy jest sprzeciw wobec propozycji przyjęcia tej opinii? Nie widzę.

Stwierdzam zatem, że przyjęliśmy opinię jednomyślnie.

Raz jeszcze zwracam się do przewodniczącego podkomisji do monitorowania systemu podatkowego z wnioskiem, który przedstawił pan poseł Jerzy Żyżyński, aby podkomisja podniesionym zagadnieniem zajęła się z całą wnikliwością.

Naszym gościom, którzy uczestniczyli w tej części posiedzenia, chciałabym serdecznie podziękować za udział.

W punkcie trzecim porządku posiedzenia mamy do rozpatrzenia poselski projekt ustawy o zmianie ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym oraz niektórych innych ustaw. Chcę poinformować, że marszałek Sejmu w dniu 11 marca 2015 r. skierował

poselski projekt ustawy z druku sejmowego nr 3230 do Komisji Finansów Publicznych do pierwszego czytania.

Tak się składa, że jestem posłem reprezentującym wnioskodawców tego projektu. Chciałabym w związku z tym przedstawić uzasadnienie do przedłożonego projektu ustawy. Głównym celem projektowanej zmiany ustawy o systemie finansowania nadzoru nad rynkiem kapitałowym jest zmiana tego systemu. Zgodnie z art. 19 ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym, wydatki, które stanowią koszty działalności Komisji Nadzoru Finansowego i Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego, są pokrywane z wpłat, które wnoszone są przez podmioty nadzorowane. Wysokość i zasady ponoszonych wpłat określają przepisy poszczególnych ustaw, na podstawie których sprawowany jest nadzór nad rynkiem finansowym. Ustawy te są wymienione w przepisach ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym w art. 1 ust. 2. W obecnym stanie prawnym obowiązek wnoszenia opłat związanych z kosztami nadzoru nad rynkiem kapitałowym wynika z przepisów szeregu ustaw: ustawy o giełdach towarowych, ustawy o funduszach inwestycyjnych, ustawy o obrocie instrumentami finansowymi, ustawy o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego systemu obrotu oraz o spółkach publicznych. Wysokość opłat oraz sposób ich naliczania, a także warunki i terminy wnoszenia wpłat określa rozporządzenie ministra finansów z marca 2010 r. w sprawie opłat ponoszonych na rzecz Komisji Nadzoru Finansowego przez podmioty nadzorowane, prowadzące działalność na rynku kapitałowym, a także wydane przepisy rozporządzenia, o którym mowa w art. 17 ust. 6 ustawy o nadzorze nad rynkiem kapitałowym.

Chcę przypomnieć, że stale corocznie ponoszone opłaty w obecnym stanie prawnym ponoszone są przede wszystkim przez Giełdę Papierów Wartościowych, a także Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych. Pozostałe zobowiązane podmioty dokonują zasadniczo jedynie wpłat za niektóre czynności Komisji Nadzoru Finansowego. Opłaty te są związane z wydawaniem zezwoleń, zgody lub podjęciem innej jednorazowej czynności na wniosek danego podmiotu. Mają one charakter jednorazowy i odnoszą się tylko do podmiotu, którego dana czynność dotyczy. Suma tych wpłat wnoszonych przez inne podmioty, o których wcześniej mówiłam, w ostatnich latach kształtuje się na poziomie 3% kosztów nadzoru nad rynkiem kapitałowym w danym roku kalendarzowym. Pozostałą część, jak wcześniej mówiłam, a zatem ponad 90%, ponoszą przede wszystkim w częściach równych dwaj główni podatnicy rynku kapitałowego, to jest Giełda Papierów Wartościowych i Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych. Część wpłat jest również wnoszona przez Towarową Giełdę Energii, a także przez BondSpot – jedną z platform obrotu w systemie Catalist, oraz przez domy maklerskie. Wartość tych wpłat nie przekracza 3% kosztów nadzoru.

Projektowana i wnoszona zmiana ma służyć przebudowie dotychczasowego systemu finansowania kosztów nadzoru nad rynkiem kapitałowym, którego główny ciężar pokrywają Giełda Papierów Wartościowych i Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych (obie są spółkami akcyjnymi). System finansowania Komisji Nadzoru Finansowego, oparty głównie o wpłaty tych dwóch podmiotów, został wprowadzony w diametralnie innych warunkach rynkowych i właścicielskich. W przypadku Giełdy Papierów Wartościowych Spółka Akcyjna koszty tego nadzoru w 2014 r. sięgały ponad 20% rocznych kosztów operacyjnych spółki, tworząc ogromną barierę dla rozwoju konkurencyjności z innymi podmiotami w krajach Unii Europejskiej i na świecie. Na światowych rynkach poziom tych kosztów wynosi zaledwie kilka procent. W obecnym kształcie system poboru opłaty oderwany jest od przychodów poszczególnych podmiotów oraz ich sytuacji finansowej. W praktyce generuje to dla podmiotów obciążonych obowiązkiem wnoszenia opłat większe nakłady w czasach kryzysu z uwagi także na brak alternatywnych źródeł finansowania. Część podmiotów nadzorowanych, jak towarzystwa funduszy inwestycyjnych, nie ponosi żadnych bezpośrednich stałych obciążeń finansowych związanych z kosztem tego nadzoru. Przypomnę, system nadzoru pokrywa głównie Giełda Papierów Wartościowych i Krajowy Depozyt Papierów wartościowych, a podmioty, które funkcjonują na tym rynku, są objęte nadzorem, nie ponosząc żadnych kosztów.

Jednym z tych podmiotów są między innymi towarzystwa funduszy inwestycyjnych. Towarzystwa funduszy inwestycyjnych ponoszą jedynie jednorazowe opłaty związane z wyrażeniem zgód, wydaniem zezwoleń czy z innymi czynnościami nadzoru. Wielkość tych kosztów nie jest związana ani z rozmiarem prowadzonej działalności przez dany podmiot, ani w żaden sposób skorelowana z jego przychodami.

Projektowana zmiana, którą wnosimy, wymaga zmiany szeregu ustaw. Chcę przypomnieć, że chodzi o ustawę o nadzorze nad rynkiem kapitałowym, ustawę – Prawo bankowe, ustawę o nadzorze ubezpieczeniowym, emerytalnym oraz o Rzeczniku Ubezpieczonych, ustawę o funduszach inwestycyjnych, o obrocie instrumentami finansowymi oraz ustawę o ofercie publicznej i warunkach wprowadzania instrumentów finansowych do zorganizowanego obrotu oraz spółkach publicznych. Najważniejszym elementem projektowanej ustawy, chcę jeszcze raz przypomnieć, jest szersza, bardziej równomierna partycypacja poszczególnych grup podmiotów prowadzących działalność na rynku kapitałowym w ponoszeniu kosztów nadzoru nad tym rynkiem, co w stosunku do Giełdy Papierów Wartościowych Spółka Akcyjna i Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych Spółka Akcyjna skutkować będzie odejściem od statusu głównych płatników. Obowiązkiem ponoszenia kosztów nadzoru w drodze rocznych opłat objęte zostaną wszystkie podstawowe grupy podmiotów prowadzących działalność na rynku kapitałowym, ale także te kategorie podmiotów nadzorowanych, które dotychczas nie były objęte żadnymi bezpośrednimi daninami z tego tytułu.

Projektowany system wprowadza finansowanie kosztów nadzoru nad rynkiem kapitałowym z dwóch źródeł pochodzących bezpośrednio od podmiotów rynku kapitałowego, to jest opłat jednorazowych za udzielenie przez Komisję Nadzoru Finansowego zgody zezwolenia lub podjęcie innej czynności o podobnym charakterze i opłat stałych, o których wcześniej mówiłam. Projekt bardzo szczegółowo, precyzyjnie, enumeratywnie wymienia podmioty, które będą pokrywały koszty nadzoru. Myślę, że to rozwiązanie pozwoli, między innymi, na konkurowanie Giełdy Papierów Wartościowych i Krajowego Depozytu z innymi podmiotami na rynku europejskim, ale także zdecydowanie wpłynie na rozłożenie kosztów funkcjonowania nadzoru.

Chcę również przypomnieć, że zmiana zasad finansowania nadzoru w Polsce, którą proponujemy, wpisuje się w zmiany przygotowywane przez Unię Europejską w zakresie rozwoju integracji rynku w ramach projektów unii rynków kapitałowych. Chcę również przypomnieć, że Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych ponosi dodatkowe obciążenia w związku z regulacjami europejskimi, a także z wymaganiami dotyczącymi podmiotów infrastruktury posttransakcyjnej, które skutkują opłatą na rzecz Europejskiego Nadzoru nad Rynkami Papierów Wartościowych ESMA. W tym zakresie Unia Europejska pracuje również nad nowymi rozwiązaniami dotyczącymi tworzenia unii rynków kapitałowych. Zostały ogłoszone przepisy, została ogłoszona w tym zakresie Zielona Księga, która jest taką kwerendą wszystkich sytuacji i będzie stanowić punkt wyjściowy dla opracowania nowych regulacji w tym zakresie.

Chciałabym również poinformować, że doręczyliśmy wszystkim posłom wpływające opinie. Chcę poinformować, że wpłynęła również opinia Komisji Nadzoru Finansowego w tym zakresie. Jest to opinia pozytywna.

Ocena skutków regulacji, co jest ważne. Dla budżetu państwa jest to rozwiązanie neutralne. Ono nie będzie generowało dodatkowych skutków dla budżetu państwa. Zdajemy sobie sprawę z tego, że ono wprowadza nowe opłaty za nadzór dla podmiotów, które dotychczas nie ponosiły takich opłat. Chcę jednak poinformować państwa, że przygotowując ten projekt zważyliśmy, że w tym zakresie w różnych państwach są różne rozwiązania. W niektórych państwach te opłaty w części są pokrywane z budżetu, a w części opłaty ponoszą podmioty nadzorowane.

A zatem, ten projekt został przedłożony marszałkowi Sejmu i Sejmowi, aby w zmienionych warunkach podmioty nadzorowane pokrywały rzeczywiste koszty nadzoru. To wszystko tytułem uzasadnienia tego projektu.

Otwieram dyskusję w sprawie przedstawionego projektu. Pan Wojciech Kwaśniak – wiceprzewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego, bardzo proszę.

Zastępca przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Wojciech Kwaśniak:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałbym powiedzieć, że ten projekt przedłożony przez grupę posłów jest zbieżny z treścią postulatów legislacyjnych, które formułowała Komisja Nadzoru Finansowego już od kilku lat, a związanych z tym, aby uczciwie rozkładać koszty nadzoru nad rynkiem kapitałowym w Polsce. Dotychczasowy system, tak jak pani poseł powiedziała, który był ustalany w innej fazie rozwoju rynku, kosztami nadzoru obciążał przede wszystkim Giełdę i Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych. Od tego czasu rynek kapitałowy w Polsce istotnie rozwinął się i nabrał cech rozwiniętego rynku, co oznacza, że konieczne jest, aby był regulowany w sferze kosztów nadzoru w sposób uczciwy, w sposób, który eliminować będzie tak zwaną jazdę na gapię. To znaczy, że na tym rynku operują podmioty, które nie wpłacają żadnych opłat na koszty funkcjonowania nadzoru, który ten rynek nadzoruje.

Chcę wyraźnie zaznaczyć, że KNF nie jest bezpośrednim beneficjentem owych zmian. Nowy system finansowania kosztów nadzoru nad rynkiem kapitałowym zapewnia po prostu na takim samym poziomie, jak dotychczas pokrycie wydatków budżetu państwa związanych z funkcjonowaniem KNF. Zakłada on, że będą dwa źródła wpłat pochodzących bezpośrednio od podmiotów rynku kapitałowego – opłaty jednorazowe i opłaty roczne. Chcę powiedzieć, że ten system będzie powodował, że, tak jak powiedziała pani poseł, szereg podmiotów takich, jak domy maklerskie czy fundusze inwestycyjne, ale również zagraniczne firmy inwestycyjne, które operują jako tak zwani zdalni członkowie giełdy na polskim rynku giełdowym, będą również ponosić opłaty z tego tytułu. To oznacza, że system opłat na koszty nadzoru będzie systemem uczciwym oraz będzie nawiązywał do praktyki większości rynków europejskich i zasady, że ci, którzy operują w danym segmencie rynku regulowanego, ponoszą koszty związane z nadzorem publicznym nad tym rynkiem. Stąd też ten projekt jest przez nas popierany i zdecydowanie postulujemy przyjęcie tych zapisów, bo on będzie powodował, że system, który będziemy mieli w Polsce, będzie systemem uczciwym. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dobrze. Zanim udzielę głosu, chcę powiedzieć, że nie wszystkich jeszcze przywitałam. Widzę, że są jeszcze inni uczestnicy naszego posiedzenia. Chciałabym poinformować, że jesteśmy w trakcie pierwszego czytania, które obejmuje debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy, następnie – zadawanie pytań przez posłów i odpowiedzi przedstawicieli wnioskodawców lub innych podmiotów. I teraz formalnie chciałabym otworzyć debatę w sprawie zasad ogólnych projektu ustawy.

Witam również uczestniczącego w naszym posiedzeniu pana Jerzego Bańkę – wiceprezesa Związku Banków Polskich, i osoby panu towarzyszące. Wszystkich państwa, których jeszcze nie przywitałam, również bardzo serdecznie witam.

O głos poprosił... Państwa, którzy będą zabierać głos, będę prosiła o przedstawianie się. O głos poprosił pan przewodniczący Wiesław Janczyk – przewodniczący podkomisji do spraw instytucji finansowych. Bardzo proszę, panie przewodniczący. Potem głos zabierze pan prezes Bańka. Pozostałych państwa proszę, żebyście państwo przedstawiali się do protokołu. Proszę bardzo, panie przewodniczący.

Poseł Wiesław Janczyk (PiS):

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, Wysoka Komisjo, szanowni państwo, chciałbym powiedzieć, że żałuję, że nie jest to projekt rządowy, lecz projekt poselski. Fakt różnych obaw potwierdza opinia Izby Zarządzających Funduszami i Aktywami, która, wydaje mi się, w tym kontekście może być jedną z istotnych i bardziej wiążących. Jest tutaj podnoszony fakt, że w sposób niewystarczający konsultowano na etapie prac legislacyjnych przygotowanie tych nowych rozwiązań z uczestnikami obrotu, z uczestnikami rynku kapitałowego w Polsce. Trzeba przyznać, że te nowe zasady w sposób fundamentalny zmieniają dotychczasowy tryb pobierania opłat, bo, tak jak pani przewodnicząca tutaj na wstępie powiedziała, mieliśmy do tej pory do czynienia z takim podwójnym strumieniem, który szedł z KDPW i z Giełdy, a dzisiaj zostanie to zamienione na strumień mniejszych wpływów opłat na koszty nadzoru w Polsce. Pewnie był powód, żeby wsłuchać się w głos i opinie tych osób, które na co dzień uczestniczą w tym obrocie

i które dostaną nowe ramy, w większości nowe koszty, które będą musiały wkalkulować w codzienne funkcjonowanie i w codzienną działalność. Pewnie jeszcze w toku prac nad tym projektem będzie możliwość uwzględnienia licznych postulatów, natomiast zmiana jest naprawdę fundamentalnie duża.

Chciałbym zapytać, czy jest tak, że te koszty nadzoru w Polsce musiały wzrosnąć aż tak drastycznie? Z tej opinii, którą ta Izba przedłożyła Komisji Finansów Publicznych, dowiadujemy się, że w ostatnim okresie one wzrosły aż dwukrotnie. To, po pierwsze.

Po drugie, chciałbym tutaj przywołać moją obawę dotyczącą tego, że zmiana w tak ważnym obszarze, taka zmiana kompleksowa, powinna również dać odpowiedź na pytanie, czy w Polsce dalej ma pozostać strefa nienadzorowana, bo my ciągle, wydaje się, mamy różne opinie i nie mamy kompletnej wiedzy na temat skali jej działania. Dochodzą co i rusz informacje o tym, że to jest duża skala, że zyski generowane w tym segmencie nienadzorowanym są istotne. Jest pytanie, czy w momencie, kiedy przedkładany jest projekt poselski, nie byłoby lepiej, żeby został przedłożony projekt rządowy, który spowodowałby, że nie byłoby już takiego dualizmu, że jedni są uprzywilejowani i nie płacą opłat za nadzór, a my jako państwo nie mamy też wiedzy na temat rozwiązań, na temat traktowania klientów w tym obszarze? Wiele osób potem narzeka, że zostały pokrzywdzone. Wydaje się, że taka sytuacja nie powinna trwać w nieskończoność. Każdym projektem z tego segmentu, który nie odnosi się do tych spraw, sankcjonujemy bieżący stan rzeczy, który dla wielu osób jest kontrowersyjny, i to w sposób uzasadniony.

Odnosząc się jednak już tylko do tego obszaru, którego dotyczy projekt, wydaje się, że takiej wnikliwej analizy będzie wymagał jednak fakt dociążenia opłatą tych nowych podmiotów, opłatą pobieraną bezpośrednio. Wydaje mi się, że ten głos, który jest tutaj podnoszony w odniesieniu do towarzystw funduszy inwestycyjnych, musi być szczególnie przeanalizowany dlatego, że dzisiaj, przy niskich stopach procentowych, przy małej lub znikomej rentowności lokat bankowych, duża jednak część kapitału, jaki skumulowany jest w rękach naszych obywateli, będzie inwestowana w tej pośredniej formule poprzez towarzystwa funduszy inwestycyjnych. W toku prac nad tym dokumentem będziemy musieli chyba szczegółowo porównać warunki konkurencyjności zarządzania kapitałem powierzonym przez osoby, które nie chcą tego robić na własną rękę nie mając wystarczających umiejętności, ale powinny mieć dobrą konkurencyjną ofertę, porównywalną z ofertami, które mają obywatele innych krajów. Ci, którzy aranżują ten obrót, powinni też mieć możliwość na równych warunkach funkcjonować, a nie w taki sposób, że od razu na wejściu prowizje i opłaty za zarządzanie powierzonym kapitałem będą musiały być doszacowane i powiększone dla wszystkich uczestników, którzy zdecydują się na inwestowanie poprzez te podmioty zarejestrowane w Polsce.

Kończąc, jeśli mogę, chciałbym prosić o odniesienie się do tego pytania, czy zapewnimy podmiotom możliwość konkurowania, żeby nie było tak, że one będą po prostu musiały się przenosić, że sami ustawowo wypchniemy je i ich siedziby poza granice naszego kraju? Prosiłbym o to, żeby odnieść się do tych propozycji zmian. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Zanim udzielię głosu innym osobom, chciałabym panu przewodniczącemu powiedzieć, że planem prezydium jest skierowanie tego projektu do podkomisji do spraw instytucji finansowych. To, po pierwsze.

Po drugie, w swojej wypowiedzi pan przewodniczący powiedział, że część rynku jest nienadzorowana i że ona nie jest przedmiotem niniejszego przedłożenia. Na ten temat – pan przewodniczący i państwo posłowie doskonale o tym wiecie – zorganizowałam posiedzenie Komisji Finansów Publicznych. I, jak pan apelował, głównym celem tego posiedzenia było wyrażenie oczekiwania od rządu, aby taki projekt pojawił się. W odpowiedzi również na moje pytanie poinformowano nas, że w grudniu zakończą się konsultacje. Takie pytanie również chciałabym zadać, ale to nie jest przedmiotem niniejszego projektu, lecz jest to dodatkowe zagadnienie związane z nadzorem, ze sposobem nadzoru nad rynkiem dotychczas nienadzorowanym, na którym podmioty udzielają pożyczek ze swoich środków, ze środków własnych, a nie z powierzonych im depozytów. Chcia-

łabym więc to oddzielić, oczekując od resortu finansów informacji, kiedy taki projekt wpłynie do Komisji, abyśmy mogli nad nim pracować.

Chciałabym również odpowiedzieć w tym zakresie panu przewodniczącemu, że ten projekt, tak jak pan przewodniczący powiedział, zrównuje podmioty, które są podmiotami nadzorowanymi, żeby w zmienionej sytuacji kosztów nadzoru nie ponosiły jedne instytucje, a inne żeby z tego były zwolnione, czyli żeby miały go za darmo. Ten ciężar, żeby było sprawiedliwie i żeby warunki funkcjonowania na rynku były równe, powinien być rozłożony sprawiedliwie. Tak się nam wydaje. W związku z tym ten projekt przedstawiliśmy. Zgoda, że, tak jak pan przewodniczący Komisji Nadzoru Finansowego powiedział, ten projekt był konsultowany, że takie propozycje padały. Myślę, że w trakcie tej debaty w sposób bardzo szczegółowy dołożymy starań, aby ocenić jego wartość i to, jak sprawiedliwie rozkłada ciężary na poszczególne podmioty tych kosztów, które rzeczywiście są ponoszone. To, między innymi, dotyczy – o czym mówił pan przewodniczący – towarzystw funduszy inwestycyjnych. To jest mój cały komentarz.

Zanim udzielę głosu panu posłowi Jerzemu Żyżyńskiemu – nastąpi to za chwilę – o głos poprosili w odpowiedzi na zagadnienia poruszone w wypowiedzi pana przewodniczącego kolejno pani minister Izabela Leszczyna, następnie pan przewodniczący Wojciech Kwaśniak, potem pani prezes Iwona Sroka, a następnie prezes Związku Banków Polskich pan Jerzy Bańka. Wyjaśniam, że pan poseł Żyżyński zabierze głos w następnej kolejności, jako poseł tej Komisji i podkomisji, która będzie zajmować się tym projektem. Bardzo proszę, pani minister Izabela Leszczyna.

Sekretarz stanu w Ministerstwie Finansów Izabela Leszczyna:

Bardzo dziękuję, panie przewodnicząca. Może najpierw odpowiem na pytanie pani przewodniczącej o ustawę, która reguluje ten pozabankowy sektor pożyczkowy. W przyszłym tygodniu to będzie punktem posiedzenia Stałego Komitetu Rady Ministrów. Mam nadzieję, że Rada Ministrów niebawem przyjmie ten projekt i skierujemy go bez zbędnej zwłoki do Sejmu. Jestem więc przekonana, że przed przerwą wakacyjną będziemy mogli ten projekt tutaj rozpatrzyć.

Natomiast chciałabym odnieść się do pytań i obaw pana przewodniczącego Janczyka, które oczywiście rozumiem. Dlaczego ten projekt nie jest projektem rządowym? Otóż, działająca przy ministrze finansów Rada Rozwoju Rynku Finansowego powołała grupę roboczą w celu wypracowania takiego projektu i regulacji nad rynkiem kapitałowym w części dotyczącej równomiernego rozłożenia kosztów nadzoru na jego uczestników. Niestety, nie uzyskano w ramach tej grupy roboczej koniecznego konsensusu. Państwo mają świadomość – i dyskusja na dzisiejszym posiedzeniu Komisji czy na późniejszych posiedzeniach podkomisji pokaże to – że różni uczestnicy tej dyskusji mają rozbieżne interesy. Zdaniem ministra finansów, Komisja Finansów Publicznych i Sejm Rzeczypospolitej to dobre miejsce, żeby wypracować konsensus, kompromis, który, jak każdy kompromis, będzie bolał troszkę wszystkich. Chodzi o to, żeby bolał sprawiedliwie, co oczywiście nie znaczy, że będzie bolał równo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym, żeby pani minister nie używała słowa „bolał”, bo to pewnie jest ten ciężar...

Sekretarz stanu w MF Izabela Leszczyna:

Pani przewodnicząca, jak płacenie podatków, chociaż chcielibyśmy, żeby było przyjemnością, okazuje się, że boli, a niektórych nawet bardzo, tak ponoszenie opłat za nadzór też bywa bolesne. Natomiast oczywiście mamy świadomość, że ten projekt poselski, to przedłożenie poselskie jest otwarciem pewnej dyskusji i jest dobrym punktem wyjścia do takiej pogłębionej analizy problemu. Minister finansów uważa, że konieczne jest uwzględnienie specyfiki różnych typów podmiotów nadzorowanych i rodzajów prowadzonej przez nie działalności tak, żeby ten wypracowany przez Wysoką Komisję i parlament model naliczania opłat był bardziej sprawiedliwy, przejrzysty, adekwatny też do skali poszczególnych grup podmiotów. To, co jest ważne też z punktu widzenia Ministerstwa Finansów, to to, że model funkcjonujący obecnie, nakładający ten główny ciężar kosztów w zasadzie tylko na GPW i KDPW i nie obciążający bezpośrednio kosztami nadzoru poszczególnych kategorii podmiotów objętych nadzorem KNF, jest oczywiście nie tylko niesprawiedliwy

i niedoskonały, ale też jest niespójny z modelami, które obowiązują w innych sektorach rynku, a więc bankowym, ubezpieczeniowym i emerytalnym. To, co jest ważne dla ministra finansów, to to, że zależy nam na tym, żeby zapewnić proporcjonalność obciążeń kosztami nadzoru, sprawiedliwą partycypację poszczególnych grup podmiotów, a także objęcie wszystkich podmiotów prowadzących działalność opłatami na rzecz nadzoru, ale także transparentność kosztów ponoszonych w związku z poszczególnymi działaniami nadzorczo-kontrolnymi KNF. Oczywiście, zgadzamy się też z tym, o czym powiedzieli państwo posłowie – pani przewodnicząca i pan przewodniczący – że nie może tak się stać czy nie powinno tak się stać, żeby ten model wprowadzał dodatkowe bariery dla krajowych podmiotów i żeby stał się powodem do przenoszenia siedzib do innych jurysdykcji. Tego zdecydowanie musimy uniknąć. Chcemy więc, żeby wysokość opłat z tytułu nadzoru uwzględniała tylko rzeczywiste nakłady ponoszone przez KNF i jej urząd z tytułu nadzoru nad poszczególnymi grupami podmiotów działających na rynku. Wydaje się też, że ograniczenie opłat ponoszonych na pokrycie kosztów nadzoru przez KDPW i GPW powinno znaleźć trwałe odzwierciedlenie w wysokości opłat ponoszonych na rzecz tych podmiotów przez podmioty działające na rynku, w szczególności przez domy maklerskie.

I na koniec: brak stanowiska rządu wobec projektu. Skłania to ministra finansów do tego, że chcemy sobie zastrzec możliwość zgłoszenia uwag o różnym charakterze w trakcie procedowania, a w szczególności uwag dotyczących naliczania kosztów nadzoru, po to, aby zapewnić ich adekwatność w stosunku do zakresu nadzoru. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo pani minister za to bardzo pełne wyjaśnienie. Pan przewodniczący Kwaśniak.

Zastępca przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Wojciech Kwaśniak:

Dziękuję bardzo. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, chciałbym, jeśli chodzi o tę część kosztów KNF, o czym pan przewodniczący Janczyk i też pani minister powiedziała, jeszcze raz zwrócić uwagę, że KNF nie jest żadnym beneficjentem tych zmian. To jest tylko inny rozkład dotychczasowych kosztów. Jeżeli zaś mówimy – pan przewodniczący Janczyk mówił o rosnących gwałtownie kosztach nadzoru – to, o jakim my mówimy wzroście, jeżeli rok do roku jest to wzrost na poziomie 5000 tys. zł albo 3000 tys. zł, mając na uwadze dynamikę wzrostu rynku? Jeżeli pan przewodniczący Janczyk powiedział, że dwukrotnie wzrosły koszty nadzoru, że się podwoiły, to tak, ale na przestrzeni 10 lat. Jak się jednak zmienił rynek przez 10 lat? Dzisiaj w zarządzaniu towarzystw funduszy inwestycyjnych jest kwota 260.000.000 tys. zł. My to nadzorujemy, a fundusze nie ponoszą opłat z tym związanych. Dla przykładu powiem, że spółdzielcze kasy oszczędnościowo-kredytowe, których aktywa dzisiaj wynoszą 13.000.000 tys. zł, ponoszą opłaty na nadzór, banki spółdzielcze, których aktywa są niższe, ponoszą opłaty na nadzór, działając w tym segmencie rynku, a tutaj, nie wchodząc nawet w strukturę własności głównych, powiedziałbym, podmiotów, które kontrolują rynek funduszy inwestycyjnych, mówimy o tym, że nie będziemy ponosili kosztów związanych z nadzorem nad działalnością.

Chcę również tutaj powiedzieć, że ta zmiana, mamy nadzieję – i taka deklaracja ze strony Giełdy i Krajowego Depozytu padła – będzie umożliwiała obniżkę opłat, które uczestnicy rynku ponoszą poprzez operacje prowadzone za pośrednictwem Giełdy i Krajowego Depozytu, co służy rynkowi i rozwojowi rynku. W związku z tym ten aspekt trzeba również uwzględnić, jeśli chodzi o całość zmian przewidzianych owym projektem. Bardzo dziękuję. Tylko tyle chciałem sprostować.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Prezes Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych, pani Iwona Sroka.

Prezes Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych Iwona Sroka:

Dzień dobry państwu. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, panowie posłowie, panie posłanki, drodzy państwo, w uzupełnieniu, bo oczywiście razem z Giełdą jesteśmy głównymi płatnikami, chciałabym dodać, że my nadal pozostaniemy głównymi płatnikami

na Komisję Nadzoru Finansowego, albowiem, według projektu, 43,5% będą płaciły te dwie instytucje, więc właściwie odejście od tego statusu głównych płatników oznacza, że płacimy mniej niż 98%, które do tej pory praktycznie płaciliśmy, ale jest to nadal ogromna większość.

Szczerze powiedziawszy, nie dziwię się podmiotom, które do tej pory nie płaciły – zawsze to będzie, jak powiedziała pani minister, pewien ból, żeby te dodatkowe koszty ponosić – ale rynek bardzo się zmienił. Naszym projektem wypracowanym w ramach Rady objęliśmy również podmioty, które jeszcze kilka lat temu nie uczestniczyły w polskim rynku kapitałowym w takim stopniu jak teraz, albowiem są to również zagraniczne firmy inwestycyjne, które w tej chwili na rynku akcji stanowią około 50% obrotów akcjami na polskiej giełdzie. Podobnie zwiększa się ich udział w handlu innymi instrumentami na GPW w Warszawie. Te podmioty będą również objęte opłatą, co jest, w mojej ocenie, bardzo istotne i stanowi to pewną solidarność korzystania z infrastruktury rynku kapitałowego.

W innych systemach, jak wspominał tutaj pan przewodniczący, są rozwiązania, które nie obciążają kosztami uczestników rynku powyżej kilku, kilkunastu być może procent. W naszym systemie te koszty sięgnęły już powyżej 20% funkcjonowania dwóch podmiotów. Przy każdej bessie, przy każdym słabszym rynku staje się to stałą kwotą, która jest ogromnym obciążeniem, a my jesteśmy podmiotami kosztów de facto stałych.

Podsumowując więc, będziemy nadal głównymi płatnikami. To rozszerzenie kręgu podmiotów uczestniczących w finansowaniu nadzoru sprawia, że będzie bardziej solidarnie finansowany nadzór. Obecny system jest archaiczny, nie sprzyja konkurencji na rynkach międzynarodowych i nie obejmuje wszystkich podmiotów, które na tym rynku funkcjonują. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Pan prezes Jerzy Bańka, Związek Banków Polskich.

Zastępca prezesa Związku Banków Polskich Jerzy Bańka:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Wysoka Komisjo, Związek Banków Polskich rozumie oczywiście potrzebę zmiany systemu ustalania i pobierania opłat na nadzór nad rynkiem kapitałowym, jednakże niepokoi nas to, że wszystkie banki, podkreślam, wszystkie banki będą zobowiązane do pokrywania dodatkowych kosztów, i nie widzimy uzasadnienia, aby właśnie te wszystkie banki niezależnie od tego, czy uczestniczą w rynku kapitałowym czy też nie, ponosiły opłaty za nadzór. Uważamy, że brak jest także uzasadnienia, aby podmioty, które nie uczestniczą de facto w ogóle w rynku kapitałowym, były zobowiązane na zasadach dotychczasowych, na zasadach identycznych, jak w przypadku ponoszenia kosztów za nadzór nad sektorem bankowym, były obciążane tymi opłatami, ponieważ to przeniesie się wprost przeciw na opłaty, do których ponoszenia będą zobowiązani klienci banków. Mamy tutaj także wątpliwości dotyczące sektora bankowości spółdzielczej, bo w efekcie przyjęcia ustawy w projektowanym kształcie wszystkie banki niezależnie od tego, czy są uczestnikami rynku kapitałowego – mówię o bankach spółdzielczych – będą obowiązane do ponoszenia tych opłat. Wiemy, że część banków emituje obligacje, bądź nabywa papiery skarbowe na giełdzie, jednakże jest to bardzo mała część tego sektora.

Jednocześnie widzimy i doceniamy rolę i znaczenie Urzędu Komisji Nadzoru Finansowego dla bezpieczeństwa i rozwoju rynków finansowych, tym bardziej, że są na Komisję Nadzoru Finansowego nakładane zupełnie nowe obowiązki publiczne, chociażby związane z projektowaną zmianą ustawy o nadzorze nad rynkiem finansowym – dotyczy to rynku nieregulowanego, działalności firm pożyczkowych, ale także przeciwdziałania powstawaniu tego typu podmiotów, jak to miało miejsce z aferą Amber Gold. W naszej ocenie, te dodatkowe – bo zakładamy, że jednak będzie pewien wzrost ogólny kosztów funkcjonowania nadzoru – koszty są uzasadnione, ale chcielibyśmy, aby te opłaty nie były dublowane. Przypomnę, że bank występuje jako podmiot prowadzący działalność na rynku kapitałowym, kiedy jest spółką publiczną – wówczas jest obowiązany do wnoszenia, z jednej strony, opłaty rocznej, ale także, kiedy jest emitentem papierów wartościowych, będzie również obowiązany do wnoszenia określonych opłat. Niezależnie

jednak od tego projekt przewiduje, że cały sektor będzie partycypował na poziomie 13,5% wartości kosztów nadzoru nad rynkiem kapitałowym, bez uwzględnienia tych opłat jednostkowych. Prosimy o rozważenie i ewentualne skorygowanie tego projektu. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chcę zapytać pana posła Żyżyńskiego, czy mogę udzielić jeszcze dwóm osobom głosu, czy teraz pan poseł chciałby zabrać głos?

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Może teraz.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Bardzo proszę.

Poseł Jerzy Żyżyński (PiS):

Może to przywróci pewien ład ekonomiczny w myśleniu. Szanowna pani przewodnicząca, szanowni państwo, co to jest opłata? Kiedy kupujemy produkt lub usługę, płacimy za pewną korzyść, którą produkt albo usługa, jak, na przykład, fryzjer czy każda usługa finansowa i tak dalej, nam daje. Płacimy też podatki. Podatek to też jest zapłata za pewną korzyść, za to, że państwo ma nad nami opiekę. Kiedy słyszę o tym, że pewne instytucje mają płacić za nadzór finansowy, to, jak sformułowała to pani przewodnicząca, jakby płaciły za jakąś korzyść. One nie mają żadnej korzyści z tego tytułu. Korzyść z tego tytułu ma społeczeństwo. Istotą systemu finansowego i transakcji finansowych jest swoista asymetria pozycji stron tego kontraktu, asymetria informacyjna i asymetria pozycji. Jedni mają, na przykład, więcej informacji o produktach, o skutkach finansowych pewnych działań, inni – nie mają, druga strona często nie ma tych informacji. Nadzór finansowy jest pewnym wkładem społeczeństwa poprzez państwo do tego, żeby te negatywne konsekwencje asymetrii w transakcjach finansowych zniwelować. Moim skromnym zdaniem, to jest nieporozumienie, że w ogóle dzielimy ten cały rynek na regulowany, nieregulowany i tak dalej. Wszystko, co dotyczy pewnego rodzaju transakcji, powinno podlegać regulacjom. To jest jasne. Dlaczego? Dlatego, że jeżeli jedni nie podlegają tym regulacjom, to są w korzystniejszej sytuacji od pozostałych. Pytanie, kto ma za to płacić, prawda? Wszyscy powinni podlegać regulacjom. Być może jakieś opłaty w formie podatku, niewielkiego podatku ze strony instytucji finansowych powinny być wprowadzone, żeby to był ich wkład w finanse państwa z tego tytułu, że państwo harmonizuje ten rynek finansowy. Jednak te opłaty nie powinny zanadto obciążać tych podmiotów, bo to się przekłada później na, jak pan Bańka słusznie powiedział, koszty dla klientów, bo klienci zapłacą za to w stopach procentowych, w marżach i tak dalej. To trzeba jednak zrobić w sposób rozsądny. W moim skromnym przekonaniu, mogą być takie instytucje, które nie płacą nic, które są zwolnione z tego tytułu, ale wszystkie transakcje powinny podlegać nadzorowi i powinny podlegać tym samym regulacjom. Nie może być tak, że jakieś instytucje pożyczkowe, które gdzieś tam sobie wieszają na słupach swoje oferty dotyczące udzielania pożyczek, nie podlegają regulacjom, a banki podlegają regulacjom, choć też udzielają pożyczek czy kredytów, prawda? Wszyscy, którzy funkcjonują w pewnym obszarze finansowym, powinni podlegać jednakowym regułom działania. Po co? Po to, żeby chronić klientów. Nadzór finansowy jest po to, żeby chronić klientów, obywateli przed negatywnymi skutkami funkcjonowania tych instytucji, które bez tego nadzoru mogłyby nas doprowadzić do zawarcia niekorzystnych transakcji. Wobec tego ja uważam, że to całe podejście wymaga zdecydowanej rewizji i zastanowienia się, jak to powinno funkcjonować. Pan Kwaśniak też tutaj słusznie na to zwraca uwagę. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chciałabym zgodzić się z panem posłem, że chodzi nam o rewizję, o nowe ustalenie sposobu, o bezpieczeństwo klientów, o rozłożenie ciężaru kosztów nadzoru równomiernie na podmioty, które są objęte tym nadzorem, po to, żeby rynek był bezpieczny i transparentny dla klientów. W tym zakresie na pewno, panie posle, zgadzamy się. Myślę, że przeprowadzimy jeszcze taką dyskusję w podkomisji, dotyczącą tego, jak te koszty nadzoru

są rozkładane na podmioty, które są podmiotami nadzorowanymi. Bardzo proszę państwa o przedstawienie się, bo to jest potrzebne dla protokołu. Udzielam głosu. Bardzo proszę, są dwa głosy.

Wiceprezes Stowarzyszenia Emitentów Giełdowych Dariusz Witkowski:

Dziękuję, pani przewodnicząca. Dariusz Witkowski, wiceprezes Stowarzyszenia Emitentów Giełdowych. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, prezentując stanowisko Stowarzyszenia Emitentów Giełdowych, chciałbym przedstawić trzy zasadnicze tezy dotyczące diskutowanego projektu oraz odnieść się w kilku słowach do kilku tez, które dzisiaj zostały przedstawione i które, myślę, są bardzo ważne, a ich prawidłowe zrozumienie jest kluczem do oceny naszego dzisiejszego przedmiotowego projektu. Przede wszystkim chciałbym powiedzieć, że przedłożony projekt cechuje się trzema systemowymi wadami, które najpierw zdefiniuję, a potem postaram się doprecyzować. Przede wszystkim wyraźnie dostrzegamy brak przejrzystości całego procesu, który wiąże się z przedmiotowym projektem aktu prawnego. Brak adekwatności rozwiązań, które są proponowane w tym projekcie, oraz całkowity brak jego neutralności względem dzisiejszego systemu.

Jeżeli chodzi o brak przejrzystości, on był dzisiaj już diskutowany. Chciałbym tylko kilka faktów podkreślić, mianowicie że w 2014 r. Komisja Nadzoru Finansowego wspólnie z przedstawicielami wszystkich instytucji funkcjonujących na rynku kapitałowym pracowała nad projektem ustawy w tym zakresie. Jak rozumiem, ten projekt ustawy został przekazany do Ministerstwa Finansów, które jest właściwym organem z inicjatywą legislacyjną w zakresie, który jest uregulowany przedmiotowym projektem, co powoduje, że zdumiewające i zaskakujące jest to, że Ministerstwo Finansów, nie uzgodniwszy i nie przedłożywszy tego do dalszych prac, znalazło się w sytuacji, w której tożsamy projekt – chciałbym podkreślić, że to jest ten sam projekt – znalazł się w skróconym procesie legislacyjnym, w ramach którego dzisiaj pracujemy. Ten pośpiech i niestandardowy proces legislacyjny jest tym bardziej zaskakujący, że, tak jak dzisiaj zostało to już powiedziane, jedynymi beneficjentami uchwalenia tego projektu są dwa podmioty gospodarcze, czyli Giełda Papierów Wartościowych i Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych. Do tej kwestii odniosę się za chwileczkę bardziej szczegółowo.

Brak adekwatności przygotowanego projektu aktu prawnego polega na tym, że nie zwiera on żadnych podstaw do sformułowania – czy, powiedzielibyśmy, sprawiedliwych czy adekwatnych, jest to kwestia oceny – ale żadnych podstaw pozwalających na określenie podziału kosztów nadzoru nad poszczególnymi grupami podmiotów. Nie ma takich materiałów i takiego uzasadnienia, które by pozwalało stwierdzić, dlaczego w ramach przygotowanego projektu 24% kosztów nadzoru jest ponoszonych, zgodnie z przygotowanym projektem, przez emitentów, a 18% – przez towarzystwa funduszy inwestycyjnych. Ja nie znam powodów i nigdy nie usłyszałem żadnego uzasadnienia, dlaczego tak, a nie inaczej ta struktura podziału kosztów nadzoru miałaby wyglądać, co oznacza, że jest nieadekwatna. Takie stwierdzenie wymagałoby naprawdę bardzo precyzyjnej analizy, w jaki sposób kształtują się koszty nadzoru w poszczególnych obszarach. Jedynie zrobienie takiej analizy, sformułowanie, jakie są koszty nadzorowania poszczególnych obszarów, pozwoliłoby i stanowiłoby punkt wyjścia do prac, w jaki sposób w ustawie należałoby rozpisać koszty ponoszone przez poszczególne grupy podmiotów. Projekt nie zawiera takiej analizy. Udziały poszczególnych obszarów są nieuzasadnione i nie znamy powodów pozwalających twierdzić, że są adekwatne do rzeczywistych kosztów. Kwestia rzeczywistych kosztów była dzisiaj już podnoszona i za chwileczkę odniosę się do niej jeszcze raz. Tak naprawdę, wady, o których mówię, wynikają właśnie z tego niepełnego procesu legislacyjnego i braku możliwości przeprowadzenia konsultacji społecznych.

Ostatnia z systemowych wad, o których wspomniałem, to jest brak neutralności. Dzisiaj w ramach prezentacji uzasadnienia pojawiło się stwierdzenie, że tylko Giełda Papierów Wartościowych w obecnym systemie i Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych ponoszą koszty nadzoru albo że ponoszą 90% kosztów nadzoru. Chciałbym jeszcze raz podkreślić i dotrzeć do wszystkich państwa z przekazem, że to nie odpowiada stanowi rzeczywistości. Tak po prostu nie jest. Nie jest prawdą, jakoby koszty nadzoru ponosiła Giełda Papierów Wartościowych i Krajowy Depozyt, ponieważ obie te instytucje finan-

sują nadzór w wyniku otrzymywania w sposób pośredni opłat od różnych innych instytucji, które dzisiaj, zgodnie z projektem, nad którym pracujemy, będą płaciły podwójnie. Jeżeli wprowadzimy zmiany, o których rozmawiamy, to podmioty, które dzisiaj pośrednio świadczą opłaty na rzecz Komisji Nadzoru Finansowego za pośrednictwem Giełdy Papierów Wartościowych i Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych, będą płaciły podwójnie – na rzecz Krajowego Depozytu i GPW oraz dodatkowo – w sposób bezpośredni, zgodnie z projektem. Zatem, aby mówić o neutralności, sprawiedliwości czy adekwatności, należy wyraźnie wskazać, że konieczne jest wprowadzenie mechanizmów zastąpienia opłat pośrednich, które dzisiaj występują, opłatami bezpośrednimi, które dzisiaj proponujemy w przedmiotowym projekcie regulacyjnym. To oznacza, że Giełda i Krajowy Depozyt muszą zwrócić rynkowi tę część opłat, która będzie, zgodnie z nowym projektem, pobierana w sposób bezpośredni, i nie na zasadzie dobrej woli czy deklaracji w przyszłości, tylko powinny być to regulacje, które pozwolą jasno i wyraźnie dzisiaj powiedzieć, że podmioty świadczące dzisiaj opłaty na rzecz Komisji Nadzoru Finansowego w sposób pośredni nie będą płacić w wyniku nowej regulacji podwójnie.

Trzy komentarze, przepraszam, cztery komentarze dotyczące dzisiejszych wypowiedzi. Tak jak powiedziałem, obecnie, być może z wyjątkiem pewnych obszarów, o których była już dzisiaj mowa, płacą wszyscy, a nie tylko Giełda Papierów wartościowych i Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych. Bardzo spodobała mi się wypowiedź pana przewodniczącego Kwaśniaka, który stwierdził, że nowy projekt powinien uczciwie rozkładać koszty nadzoru. Zgadza się z tym i dlatego wskazujemy na konieczność analizy kosztów ponoszonych przez Komisję Nadzoru Finansowego na poszczególne grupy. Jeżeli będziemy je znali i będziemy znali ten podział strukturalnie, to będziemy mogli powiedzieć, jakimi kosztami bezpośrednimi powinny być obciążane te grupy podmiotów, żeby adekwatnie świadczyć na rzecz nadzoru.

I ostatnia teza. Również pan przewodniczący Kwaśniak dostrzegł potrzebę obniżenia opłat ponoszonych przez różne podmioty w sposób pośredni za pośrednictwem domów maklerskich, Giełdy Papierów Wartościowych. Zgadza się z tą tezą. Bardzo dziękujemy za to stwierdzenie. To tylko dowodzi, że postawiona przez nas teza o konieczności neutralności wprowadzanych zmian jest również akceptowana po stronie nadzorca, ponieważ w projekcie dzisiaj nie ma zapisów zapewniających zrównoważenie opłat bezpośrednich, wprowadzanych regulacją przez zmianę opłat pośrednich, które dziś obowiązują. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo. Bardzo proszę o kolejny głos.

Członek Zarządu Izby Domów Maklerskich Piotr Sobków:

Piotr Sobków, jestem członkiem Zarządu Izby Domów Maklerskich. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, od pięciu lat trwa już dyskusja nad zmianami zasad finansowania nadzoru. Oczywiście, środowisko maklerskie zgadza się z kierunkiem tych zmian. Uważamy, że ten kierunek zmian, czyli podział kosztów na wszystkich uczestników rynku bardziej sprawiedliwy, jest oczywisty. W pełni go popieramy, dlatego też dość mocno zaangażowaliśmy się w cały ten proces zmian zasad finansowania nadzoru.

Jeszcze raz chciałbym zwrócić uwagę, że projekt poselski to jest dokładnie ten sam projekt, nad którym dyskutowaliśmy około rok temu. Była to dyskusja w ramach jednego z zespołów Strategii Rozwoju Rynku Kapitałowego w Polsce. Poza dwoma podmiotami, czyli Krajowym Depozytem i Giełdą, wszyscy inni uczestnicy tej dyskusji byli do tego projektu nastawieni negatywnie. Przedstawili szereg uwag i dezaprobatę. W związku z tym, jak rozumiem, właśnie dlatego Ministerstwo Finansów nie zajęło się tym projektem. Trzeba zwrócić uwagę na to, że mieliśmy wtedy jeszcze do czynienia z projektem rozporządzenia, które jest bardzo istotne w kontekście tych proponowanych zmian, ponieważ wszystkie szczegóły, wszystkie tak naprawdę zasady finansowania nadzoru tego projektu znajdują się w rozporządzeniu. Tutaj rozporządzenia nie mamy. Państwo tak naprawdę proponujecie coś, powołujecie się na rozporządzenie, natomiast to rozporządzenie będzie potem pisane przez kogoś innego i państwo nie będziecie mieli wpływu na to rozporządzenie.

Trzeba zwrócić uwagę na to, co już zostało powiedziane, że tak de facto koszty nadzoru bezpośrednio, oczywiście, są głównie pokrywane przez KDPW i przez Giełdę Papierów wartościowych, natomiast jest to uwzględniane w rozliczeniach pomiędzy domami maklerskimi a Giełdą i Krajowym Depozytem. Taki model funkcjonuje od wielu lat. Z drugiej strony, była mowa o towarzystwach funduszy inwestycyjnych, że w tej chwili one nie płacą na nadzór. Oczywiście, płacą. Płacą nam w prowizjach. Pobieramy dodatkowe zyski, jak gdyby narzut z tego powodu, od TFI, pobieramy od emitentów, którzy z nami współpracują, i następnie przekazujemy w prowizjach na rzecz KDPW oraz na rzecz Giełdy Papierów Wartościowych, tak że nie można absolutnie powiedzieć, że tylko i wyłącznie Giełda i Depozyt pokrywa ponad 90% kosztów funkcjonowania nadzoru, bo obecnie pokrywają je wszyscy. Dlatego bardzo ważne jest zobowiązanie lub deklaracja Krajowego Depozytu i Giełdy, ewentualnie zobowiązanie tych dwóch instytucji do tego, żeby to, co zostanie z nich zdjęte, te obciążenia, które zostaną z nich zdjęte, przekazane zostały dalej rynkowi, bo jeżeli tego nie będzie, to będziemy mieli do czynienia z sytuacją, w której de facto nasi klienci prześlą jakąś kwotę pieniędzy na rzecz Giełdy i na rzecz Depozytu.

W ogóle pytanie jest takie, czy wprowadzenie tego nowego modelu jakoś usprawni nadzór, czy przypadkiem sam fakt, że będzie iluś tam płatników na rzecz nadzoru, ileś drobnych strumieni pieniężnych, które będzie otrzymywał nadzór, nie skomplikuje sprawy. Jeżeli dla nadzoru jest to obojętne, jeżeli nadzór jest w tym momencie neutralny, to wydaje się, że dla dobra nadzoru ważniejsza jest pewność otrzymania opłat z dwóch instytucji, a nie z wielu instytucji, z całego szeroko pojętego rynku. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Zanim udzielię głosu innym uczestnikom tego posiedzenia, chcę powiedzieć, że w ostatnich dwóch głosach usłyszeliśmy, że dyskusja dotycząca kosztów nadzoru toczy się. Jeśli o to chodzi, to jest zgoda. W tym zakresie sprawa dotycząca regulacji w rozporządzeniu na pewno będzie przedmiotem wnikliwych uwag, jeśli w tym zakresie będzie stanowisko rządu. Jeśli tak, to projekt rozporządzenia na pewno będzie omawiany. Dlaczego w samym projekcie nie znalazł się projekt rozporządzenia? Dlatego, że należy rozumieć, że projektu rozporządzenia posłowie nie piszą, bo jest to kompetencja, która jest przypisana ministrowi finansów. Zatem, jeśli chodzi o ten argument, że nie ma rozporządzenia, proszę przyjąć ze zrozumieniem, że wnioskodawcy nie mogą wchodzić w kompetencje organu wykonawczego.

Po drugie, jeśli chodzi o wskazanie podmiotów, które tę opłatę, według nowego przedłożonego rozwiązania, mogłyby wносить, przypomnę, że w przypadku małych spółek, które mogłyby wносить opłatę w ten sposób wyliczoną, to jest koszt około 2 tys. zł. W zależności od wielkości podmiotu, który będzie tę opłatę wносił, każdy z nich ma określony pożytek w postaci systemu nadzoru i transparentności i z tego, co wynika z właściwych ustaw, które regulują nadzór nad poszczególnymi segmentami rynku. Są to zatem podmioty, które są beneficjentami bezpieczeństwa, transparentności w tym modelu. Wykonywany jest tam nadzór bez opłaty, inaczej niż w przypadku innych podmiotów objętych nadzorem. Mają więc one dodatkowy pożytek związany z wizerunkiem – tak mogą szeroko powiedzieć.

W tym zakresie mam nadzieję, że ta dyskusja dotycząca wnoszenia opłat za nadzór będzie się toczyła w podkomisji, bo to już jest dyskusja szczegółowa. Tak traktujemy te argumenty, które zostały przedstawione. To są wyjściowe stanowiska, które wpłyną do Komisji bądź podkomisji, i tak będą traktowane.

Czy ten system jest neutralny? Pytanie o neutralność projektu. Mówimy o neutralności projektu dla budżetu. Jeśli chodzi o ocenę skutków regulacji, ten projekt nie ma wpływu na budżet. On jest w grupie podmiotów objętych nadzorem neutralny. Tym projektem nie nałożono żadnego dodatkowego ciężaru na grupę podmiotów nadzorowanych funkcjonujących na rynku kapitałowym, które są nadzorowane. I tylko tyle.

Chciałabym, żebyśmy tę bardzo szczegółową dyskusję przeprowadzili na posiedzeniu podkomisji, bo chciałbym ten projekt skierować do podkomisji. To głównie w podkomisji odbywa się dyskusja na ten temat.

Udzielę jeszcze głosu... Poprosiłabym również o odpowiedź na sformułowane pytanie, czy Komisja Nadzoru Finansowego będzie odczuwać jakąś dolegliwość w związku z tym, że wpłaty za nadzór będą dokonywane przez kilka podmiotów, gdyby takie rozwiązanie weszło w życie. I potem jeszcze poproszę o głos. Może bym poprosiła Komisję Nadzoru Finansowego, przewodniczącego Kwaśniaka, a potem ten argument dotyczący dzisiaj dwóch płatników opłaty za nadzór nad rynkiem kapitałowym, czyli Giełdy i Krajowego Depozytu. Bardzo proszę.

Zastępca przewodniczącego Komisji Nadzoru Finansowego Wojciech Kwaśniak:

Pani przewodnicząca, z punktu widzenia poboru przez nas tych opłat na koszty nadzoru nie widzimy problemu, żebyśmy sobie nie dali rady ze ściąganiem tych opłat, tym bardziej, że z innych segmentów rynku, na których działają bardzo liczne podmioty, te opłaty są ściągane. W związku z tym ja tego problemu natury technicznej nie widzę. To jest trochę taki postulat, jak byśmy powiedzieli, żeby w innym segmencie rynku kluczowe instytucje ponosiły całość kosztów nadzoru, a inne nie ponosiły, bo łatwiej jest pobierać, powiedziałbym, te opłaty na rzecz Komisji Nadzoru Finansowego. Od strony technicznej nie widzimy więc tutaj żadnych problemów.

Podzielałabym również pogląd, że tak naprawdę ten szczegółowy rozkład kosztów będzie określony ostatecznie rozporządzeniem, co przewiduje projekt ustawy, i w normalnym trybie, jak zawsze, minister finansów, który jakiegokolwiek rozporządzenie przygotowuje, przeprowadza pełny proces konsultacyjny. W związku z tym proponowałabym nie przywiązywać się do pewnych elementów, o których mówi się w uzasadnieniu, bo one będą ostatecznie rozstrzygane.

Jeżeli jestem już przy głosie, to ostatnia rzecz w sprawie tego, co powiedział pan prezes Bańka o kosztach, które są ponoszone przez banki. Jeżeli wprowadza się zasadę, że wszyscy, którzy operują na rynku kapitałowym bezpośrednio albo pośrednio przez dystrybucję określonych instrumentów finansowych, ponoszą opłaty, to w sposób naturalny – a banki uczestniczą bez względu na wielkość w tym procesie – muszą ponosić opłaty. Jeżeli mówimy, że opłaty są ponoszone z różnych tytułów, to tak, ale to jest związane z aktywnością banku w różnych segmentach rynku finansowego i instrumentów finansowych. To jest trochę taka sytuacja, jak z klientem banku. Jeśli klient banku korzysta z szeregu produktów bankowych, to czy bank pobiera jedną opłatę, jedną prowizję? Nie. Od każdej operacji pobiera określoną prowizję, która jest elementem alokacji przez niego kosztów i uwagi, bo nie jest instytucją charytatywną. I tak samo trzeba postrzegać nadzór publiczny, który wykonuje nad podmiotami nadzorowanymi ustawowe obowiązki. Kwestie związane z uczciwym rozłożeniem tych kosztów powinny regulować przepisy, a nie że tylko niektórzy ponoszą.

Proszę pamiętać, że w tych kosztach również są koszty ponoszone w każdym segmencie nadzorowanego rynku, które my jako nadzór ponosimy na rzecz opłat w gremiach europejskich, bo jesteśmy częścią systemu nadzoru europejskiego. Te opłaty z roku na rok bardzo istotnie rosną, bo i skala aktywności instytucji europejskich w ramach postkryzysowych rozwiązań rośnie. Jeśli więc mówimy o całokształcie kosztów działalności nadzoru, to musimy widzieć zarówno to, co bezpośrednio jest związane z naszymi działaniami wobec poszczególnych podmiotów na rynku, jak i to, jakie my ponosimy koszty w związku z daninami, które jesteśmy obowiązani ponosić na rzecz współpracy europejskiej. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Dziękuję bardzo. Czy pani prezes Sroka – Krajowy Depozyt Papierów Wartościowych, chce zabrać głos?

Prezes Krajowego Depozytu Papierów Wartościowych Iwona Sroka:

Proszę państwa, jedno słowo uzupełnienia. Nie wszystkie podmioty mają „zaszyte” opłaty w opłatach Giełdy i KDPW. Sam fakt, że państwo powołujecie się na jakieś bezpośrednie opłaty, sprawia, że zrozumiałe jest, że jest to system archaiczny i nieefektywny. Niech każdy płaci za czynności, które są wykonywane, za solidarny nadzór – wtedy będzie wiadomo, czy ktoś obniżył w jakimś obszarze opłaty czy nie obniżył.

Nie uciekamy również od obniżek opłat. W ciągu ostatnich kilku lat: 6-7, łącznie obniżyliśmy opłaty o około 47%. Tylko w tym roku oddaliśmy, w cudzysłowie to mówię, rynkowi około kilkanaście milionów złotych w związku z wprowadzeniem nowych rozwiązań w ramach obsługi posttransakcyjnej, które obniżają koszty uczestników rynku. Poza tym są też fundusze, które nie płacą przez domy maklerskie, są fundusze zamknięte, które u państwa nie są, niestety, na tak zwanym *payroll*, więc, w mojej ocenie, każda reforma będzie lepsza od tego, co jest w tej chwili, a i tak pozostaniemy z Giełdą najważniejszymi płatnikami. Dodam, że płacimy również na ESMA.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Giełda Papierów Wartościowych, bardzo proszę.

Wiceprezes Zarządu Giełdy Papierów Wartościowych Mirosław Szczepański:

Dzień dobry. Mirosław Szczepański, Giełda Papierów Wartościowych. Pani przewodnicząca, szanowni państwo, do tej dosyć obszernej dyskusji chciałbym dodać trzy kwestie, które, wydaje mi się, nie były zaadresowane w wystarczający sposób. W mojej opinii, proponowane zmiany również przyczynią się do stabilizacji systemu finansowania nadzoru rynku kapitałowego w Polsce, chociażby z tej przyczyny, że w tej chwili mamy do czynienia z warunkami, które pozwalają na funkcjonowanie na naszym rynku alternatywnych platform obrotu, które mogą bezpośrednio konkurować z Giełdą jeśli chodzi o organizację obrotu instrumentami finansowymi. W przypadku pojawienia się takich platform – a na rynkach europejskich mamy do czynienia z sytuacją, w której, kiedy takie platformy wchodzi, 40% czy 50% obrotu instrumentami finansowymi, głównie akcjami, przenosi się właśnie na te platformy obrotu – przychody Giełdy mogłyby teoretycznie spaść, na przykład, o połowę. I w tym momencie mamy zasadniczy problem związany z tym, że Giełda Papierów Wartościowych jako w chwili obecnej jeden z głównych płatników ma trudności z wywiązaniem się ze swoich zobowiązań. Ta zmiana doprowadza do sytuacji, w której ten system zaczyna charakteryzować się dużo większą stabilnością. Chciałbym na to zwrócić uwagę.

Druga kwestia, na którą również chciałbym zwrócić uwagę, to to, że firmy inwestycyjne prowadzą działalność jako podmioty nadzorowane, ale również prowadzą działalność nie na rynku giełdowym czy związaną bezpośrednio z rynkami giełdowymi. Dla przykładu, oferują swoim klientom oprócz prowadzenia rachunku maklerskiego również rachunki, dzięki którym inwestorzy mogą zawierać transakcje na rynku Forex, który nie jest rynkiem prowadzonym przez Giełdę, a w zasadzie w dużej mierze doprowadza do sytuacji, że odciąga inwestorów z Giełdy. Trudno sobie wyobrazić, że sprawiedliwe jest czy też uczciwe jest na rynku to, żeby Giełda Papierów Wartościowych finansowała nadzór nad podmiotami, które prowadzą działalność na rynkach, z którymi Giełda Papierów Wartościowych nie ma w zasadzie żadnego punktu stycznego.

Trzecia rzecz, na którą chciałbym zwrócić uwagę, to to, że nasze obecne regulacje nie są zgodne z regulacjami międzynarodowymi, z regulacjami europejskimi. W zasadzie trudno jest znaleźć takie państwo w Unii Europejskiej, które w podobny sposób do naszego finansuje nadzór, co w świetle tego, co zostało już wspomniane na samym początku w uzasadnieniu, czyli zamiaru stworzenia unii rynków finansowych, jest bardzo ważne. Powinniśmy harmonizować zasady finansowania nadzoru w Polsce z tymi zasadami, które są przyjęte na rozwiniętych rynkach kapitałowych w Europie, i z tymi zasadami, które są akceptowane szeroko przez uczestników tego rynku.

To są te trzy punkty. Na zakończenie chciałbym powiedzieć jeszcze jedno. Oczywiście, doprowadzenie do tej zmiany spowoduje, że obciążenia, jakimi potencjalnie Giełda była objęta, zostaną zmniejszone. To doprowadzi do sytuacji, w której będziemy jako Giełda Papierów Wartościowych – mówię to również trochę w imieniu Krajowego Depozytu – mogli w dużo łatwiejszy sposób kształtować naszą politykę opłat. To również jest korzystne. W chwili obecnej tak duże obciążenia, które są ponoszone przez Giełdę Papierów Wartościowych i Depozyt, powodują, że kształtowanie tej polityki jest w dużej mierze ograniczone i usztywnione. Gdyby taka zmiana nastąpiła, na pewno przyczyni się do zwiększenia elastyczności. Bardzo dziękuję.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Był jeszcze jeden głos, tak? Proszę uprzejmie.

Wiceprezes Stowarzyszenia Emitentów Giełdowych Dariusz Witkowski:

Bardzo dziękuję, pani przewodnicząca. Dariusz Witkowski, Stowarzyszenie Emitentów Giełdowych. Chciałbym bardzo wyraźnie powiedzieć, że nie kwestionujemy potrzeby otwarcia dyskusji na temat struktury czy sposobu finansowania systemu nadzoru. Wskazujemy na dwie elementarne wady zaproponowanego rozwiązania, które dzisiaj dyskutujemy. Po pierwsze, brak neutralności. Podkreślam, szanowni państwo – bo to jest coś, co powinniśmy wszyscy zapamiętać – że zaproponowany system spowoduje wzrost kosztów funkcjonowania systemu o kilka milionów złotych. To jest ten brak przeniesienia dzisiejszych kosztów pośrednich i zneutralizowania ich poprzez zmianę w systemie ponoszenia kosztów bezpośrednich. Jeżeli tego nie będzie, to o kilka milionów złotych wzrosną koszty ponoszone przez uczestników rynku kapitałowego, wzrośnie koszt funkcjonowania systemu i poprzez to spadnie jego konkurencyjność. Wskazujemy na to, mówiąc, że potrzebna jest dyskusja o zachowaniu neutralności zmian, czyli o zastąpieniu kosztów pośrednich kosztami bezpośrednimi.

Drugi element, który dzisiaj był również wielokrotnie powtarzany, a więc, że każdy powinien ponosić opłaty za czynności wykonywane. Jeżeli zdefiniujemy, jakie czynności są wykonywane i jaki jest koszt tych czynności, to dyskusja o opłatach bezpośrednich za czynności nadzoru wykonywane na rzecz konkretnych podmiotów będzie łatwiejsza, będzie racjonalna i pozwoli jednoznacznie ustalić strukturę tych opłat, o których dzisiaj dyskutujemy.

I jeszcze jedno słowo komentarza, pani przewodnicząca. Rozporządzenie, o którym rozmawiamy, jest gotowe, bo było załącznikiem do ustawy, która znalazła się w Ministerstwie Finansów. W związku z tym zbiorczą dyskusją, jak powinien wyglądać ten system, wydaje mi się, że powinna jednak odbywać się przy okazji ustawy, aby nie pozostawiać niedopowiedzeń, które mogą spowodować, że rzeczywisty obraz tych zmian będzie inny niż ten, który dzisiaj będzie wydyskutowany w ramach prac sejmowych. Dziękuję bardzo.

Przewodnicząca poseł Krystyna Skowrońska (PO):

Chcę panu powiedzieć, że pańskie i moje oczekiwania są zbieżne. Chodzi nam o to, żeby projekt rozporządzenia został przedłożony przez resort finansów i żeby była to propozycja wyjściowa, bo to jest projekt i przed nim jeszcze cała procedura przyjmowania rozporządzenia, która jest państwu doskonale znana. Projekt rzeczywiście może być identyczny albo może podlegać zmianom, ale powinien być przedstawiony.

Ta dyskusja pokazuje, że trzeba pracować nad tym projektem. Raz jeszcze trzeba zderzyć te wszystkie głosy, które dzisiaj padły, te dwa warianty pracy: jeden – polegający na pracy nad projektem, i drugi – polegający na skierowaniu do podkomisji. Chciałabym zaproponować Komisji skierowanie tego projektu do podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych, jak mówiłam wcześniej. Czy ze strony państwa posłów są głosy w tej sprawie, bo wszystkie głosy w dyskusji zostały wysłuchane, a odpowiedzi na pytania zostały udzielone.

W związku z tym, że nie widzę sprzeciwu wobec propozycji, aby skierować ten projekt do podkomisji stałej do spraw instytucji finansowych, stwierdzam, że kierujemy ten projekt do podkomisji.

W ten sposób zrealizowaliśmy porządek dzisiejszego posiedzenia. Chciałabym podziękować za udział w posiedzeniu wszystkim naszym gościom na czele z panią minister Izabelą Leszczyńską, która uczestniczy w posiedzeniu, paniom i panom posłom, legislatorom i sekretariatowi. Zamykam posiedzenie Komisji.